

Sygn. akt *I ACa 53/17*

I ACa 89/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Andrzej Daczyński

Sędziowie: SSA Ewa Staniszevska /spr./

SSA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

Protokolant: st.sekr. sąd. Kinga Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. G. (1), E. J., I. M. (1)**

przeciwko **Ubezpieczeniowy (...) w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódek

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 14 września 2016 r. sygn. akt I C 1229/14

oraz zażalenia pozwanego na postanowienie z punktu 3 wyroku Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 14 września 2016 r. sygn. akt I C 1229/14

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie II częściowo w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz:

a. powódki J. G. (1) dodatkowo 20.000 (dwadzieścia tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2014 roku, a od dnia 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty;

b. powódek E. J. i I. M. (1) po 10.000 (dziesięć tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2014 roku, a od dnia 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty;

1. w punkcie II w ten sposób, że koszty procesu rozdziela stosunkowo i na tej podstawie zasądza:

a. od pozwanego na rzecz powódki J. G. (1) 960 zł;

b. od powódek E. J. i I. M. (1) na rzecz pozwanego po 321 zł;

II. oddala apelacje w pozostałej części;

III. koszty postępowania apelacyjnego rozdziela stosunkowo i na tej podstawie zasądza:

a. od pozwanego na rzecz powódki J. G. (1) 1080 zł,

b. od powódek E. J. i I. M. (1) na rzecz pozwanego po 423 zł;

III. oddala zażalenie pozwanego w pozostałej części, obciążając strony w zakresie poniesionych przez nie kosztów.

Ewa Staniszevska A. M. M.-T.

UZASADNIENIE

Powódki J. G. (1), E. J., I. M. (1) wniosły o zasądzenie od pozwanego Ubezpieczeniowego (...) z siedzibą w W. tytułem zadośćuczynienia na rzecz powódki J. G. (1) kwoty 50.000 zł., a na rzecz każdej z pozostałych powódek kwoty po 30.000 zł., wszystkie wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 22 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty i zasądzenie kosztów procesu według załączonego spisu kosztów.

Pozwany Ubezpieczeniowy (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódek kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od Ubezpieczeniowego (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki J. G. (1) kwotę 15 000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 22 czerwca 2014 roku i od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetkami ustawowymi za opóźnienie (punkt 1), oddalił powództwa w pozostałej części (punkt 2) i zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami (punkt 3).

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 21 kwietnia 2005 r. około godziny 5,40, w M. na ulicy (...), poza obszarem zabudowanym, w pobliżu granicy między miastami M. i R. kierujący samochodem osobowym marki F. (...), nr rej. (...) M. G. (1) (jadący do pracy wraz z P. C. i siedzącymi na tylnej kanapie U. D., G. K. i B. M. – córką powódki J. G. (1) i siostrą pozostałych powódek), utracił panowanie nad pojazdem poruszającym się z prędkością około 82 km/h (przy dopuszczalnej do 90 km/h)), zjeżdżając na lewe pobocze położone około 1,8-2,0 metra poniżej poziomu nawierzchni jezdni, skutkiem tego, że na tor jazdy F. (...) wjechał nieustalony samochód. Zjazd na pobocze jezdni skutkowało dwukrotnym uderzeniem w drzewo i przewróceniem pojazdu na bok. Bezpośrednim powodem zaistnienia wypadku było nieprawidłowe zachowanie się na jezdni kierującego nieustalonym pojazdem, który zjechał drogę kierującemu samochodem osobowym marki F. (...) i zmusił go do zjechania w prawo na pobocze. M. G. (2) nie naruszył zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a kierowany przez niego pojazd, przed zaistniałym zdarzeniem był w pełni sprawny technicznie. W następstwie wypadku B. M. poniosła śmierć na miejscu zdarzenia, a G. K. i U. D. doznali obrażeń ciała skutkujących rozstrojem zdrowia na czas powyżej 7 dni. Śledztwo prowadzone przeciwko M. G. (2) w sprawie (...) Prokuratury Rejonowej w (...) zostało umorzone prawomocnym postanowieniem z dnia 22.09.2005 r., wobec stwierdzenia, że zarzucany podejrzanemu czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego, nadto wobec niewykrycia faktycznego sprawcy wypadku drogowego zaistniałego w dniu 21.04.2005 r.

Obrażenia ciała odniesione w wypadku z dnia 21.04.2005 r., przez zajmującą środkowe miejsce na tylnej kanapie pojazdu B. M., były niezależne od tego czy ww. miała zapięte pasy bezpieczeństwa czy też nie, gdyż uderzenie w ziemię i znajdujące się w pobliżu drzewo, pojazdu spadającego tyłem ze skarpy, skutkowało danymi obrażeniami ciała ww. za sprawą odkształceń tylnej kanapy pojazdu.

B. M. (ur. (...)) mieszkająca z matką, w 1989 r. wyszła za mąż i wyjechała do R. (gdzie mieszkała wraz z mężem A. i dwojgiem dzieci). Pracowała na stanowisku sprzedawcy. Odwiedzała mieszkające w B. gm. G., matkę i siostry, w okresach świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy, a także w okresie wakacji letnich, których część spędzała u rodziny w B., a część nad morzem. Córka B. M. wspierała matkę kupując dla niej lekarstwa, była jej najmłodszym dzieckiem. Powódka J. G. (1) (ur. (...)) w chwili wypadku córki B. M. miała 71 lat i mieszkała wraz z córką I. M. (1), (będącą po rozwodzie) i jej 19 - letnim synem Ł., w B., w zabudowaniach 8,6 ha rodzinnego gospodarstwa rolnego. I. M. (1) przejęła gospodarstwo rolne 20 lat temu i od tego czasu J. G. (2) otrzymuje emeryturę. Obie prowadziły wspólne gospodarstwo domowe. Powódka po śmierci córki korzystała z pomocy lekarza rodzinnego, a ten przepisywał jej leki „na serce i na bóle głowy.” Powódka podejmowała w tym czasie zwyczajne prace w gospodarstwie domowym. Wiadomość o śmierci córki B. wywołała u matki stan ostrego stresu psychicznego (miała poczucie nierealności, odczucie ciężaru serca, obawę wyłączenia się), a następnie łagodną reakcją depresyjną trwającą około pół roku, polegającą na zahamowaniu aktywności życiowej, obniżonym nastroju, trudnościami w zasypianiu, wycofaniem się z kontaktów społecznych. Brak dokumentacji leczenia powódki nie pozwala na ocenę czy przebieg żałoby miał u niej charakter patologiczny.

Aktualnie proces żałoby jest zakończony, rokowania z uwagi na wiek powódki niepewne, obecne funkcjonowanie „jest adekwatne dla osoby w tym przedziale wiekowym” Powódka nadal mieszka z córką I., jej synem Ł. (30 lat) i jego rodziną. Obie z córką prowadzą wspólne gospodarstwo domowe, powódka pobiera emeryturę w kwocie 1.000 zł miesięcznie netto.

I. M. (1) (ur. (...)) mieszkała w chwili wypadku siostry B. z matką i młodszym z synów, w gospodarstwie rolnym przekazanym jej przez matkę w 1993 r. Śmierć młodszej o 10 lat siostry w wypadku w dniu 21.04.2005 r., wywołała u powódki reakcję żałoby, poczucie straty i tęsknoty, nie doznała jednak zaburzeń emocjonalnych, w tym czasie pracowała na roli i utrzymywała wraz z matką gospodarstwo domowe. Obecny stan psychiczny powódki i jej aktywność życiowa i społeczna nie budzą zastrzeżeń, okres żałoby się zakończył, rokowanie jest pomyślne. Powódka utrzymuje się z dochodów z gospodarstwa stanowiącego nadal jej własność, w tym ze sprzedaży mleka od 4 krów. Młodszy z synów został zawodowym wojskowym, stacjonuje w L. k/Ł. tj. 60 km od miejsca zamieszkania powódki. Powódka ta odmówiła poddania się testowi osobowości (...), stąd badanie jej przeprowadzono metodą psychorysunku. Badanie osobowości wykazało że powódka ma osobowość zwartą bez cech rozszczepionych.

Powódka E. J. (ur. (...)), w chwili wypadku siostry mieszkała z mężem i dwojgiem dzieci (synowie urodzili się jeden w 1987r., a drugi w 1989 r.) w miejscowości B. gm. G., pracowała jako kasjer-sprzedawca w K., mąż pracował jako kolejarz. W 2006 r. uzyskała rozwód. Śmierć siostry B., wywołała u powódki reakcję żałoby, poczucie straty i tęsknoty. Powódka nie zaznała zaburzeń emocjonalnych, w tym czasie pracowała, utrzymywała gospodarstwo domowe. Ze zmarłą łączyła ją bliska i niekonfliktowa więź emocjonalna oparta na wzajemnej miłości i szacunku. Obecnie mieszka z nią syn D.. Obaj pełnoletni synowie są kawalerami. Mieszkający z powódką syn podobnie jak i powódka pracują sezonowo za granicą. Powódka przy zbiorze pieczarek, w roku łącznie od 4 do 6 miesięcy. Obecnie u powódki proces żałoby jest zakończony, prognozy na przyszłość pomyślne. Śmierć siostry nie rzutuje na obecne funkcjonowanie powódki.

W okresie po zdarzeniu z 21.04.2005 r., powódki wspierały się wzajemnie, miały także wsparcie ze strony dzieci powódek E. J. i I. M. (1).

W sprawie o sygn. akt (...) toczącej się przed Sądem Okręgowym w (...) prawomocnym wyrokiem z dnia 09.11.2007 r. oddalono powództwo męża zmarłej B. M., A. i dzieci – syna D. i córki K., skierowane przeciwko (...) S.A. w W. o zadośćuczynienie i odszkodowanie wobec ustalenia, że kierujący pojazdem marki F. U. G. (posiadający ubezpieczenie OC w pozwanym (...)) nie ponosi winy za spowodowanie wypadku.

W sprawie(...)toczącej się przed Sądem Okręgowym w (...), z powództwa poszkodowanego w wypadku dnia 21.04.2005 r. G. K., uwzględniono powództwo ww. o zadośćuczynienie, rentę i ustalenie skierowane przez powoda przeciwko Ubezpieczeniowemu (...)w W., natomiast oddalono powództwo skierowane przeciwko (...) S.A. w W. (wezwanego do udziału w sprawie na wniosek Funduszu ,w trybie art.194 § 1 k.p.c.). W sprawie tej ustalono w oparciu o opinię

biegłego sądowego (k. 299-321) A. Z., to że M. G. (1) w żaden sposób nie przyczynił się do wypadku, natomiast sprawcą tym jest kierowca niezidentyfikowanego dotąd pojazdu. Apelację pozwanego Funduszu oddalono wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29.04.2015 r. w sprawie IA Ca 73/15.

Przy ocenie materiału dowodowego, Sąd I instancji miał na względzie, że powódki występujące z żądaniem pozwu, są najbliższą sobie rodziną oraz że każda z nich wystąpiła z żądaniem opartym o przepis art. 448 k.c. zw. z art. 24 § 1 k.c. dotyczącym zadośćuczynienia. Stąd też uznał, że zeznania ich należało oceniać w powiązaniu z okolicznościami faktycznymi sprawy, które nie są sporne, jak i tymi, które są potwierdzone wielokrotnie opiniami biegłych. Wartość dowodowa dokumentów zgromadzonych w sprawie nie budziła wątpliwości Sądu I instancji.

Wobec powyższych ustaleń Sąd I instancji uznał, że odpowiedzialność za nieznanego sprawcę wypadku w dniu 21 kwietnia 2005 r., zgodnie z art. 98 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, w niniejszej sprawie ponosi pozwany.

Rozstrzygając kwestię odpowiedzialności pozwanego w kontekście roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez osoby bliskie zmarłego, Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Mając na względzie obowiązującą linię orzecniczą Sąd Okręgowy przyjął, że brak jest podstaw do uznania, iż zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. jest wyłączone z zakresu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Powołując się na stanowisko Sądu Najwyższego, Sąd I instancji wskazał, że oparte na art. 448 k.c. roszczenia osób bliskich zmarłego w wypadku komunikacyjnym są objęte ochroną ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

W ocenie Sądu Okręgowego niewątpliwie spowodowanie śmierci B. M. naruszyło dobra osobiste powódek, tj. matki i siostr zmarłej. Wyjaśnił przy tym, kierując się orzecznictwem Sądu Najwyższego, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 448 k.c. ma charakter kompensacyjny, w związku z czym musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Przy czym Sąd miał na względzie, że określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, m.in. wieku poszkodowanego, czasu trwania cierpień, trwałości i skutków, od rodzaju i stopnia winy sprawcy szkody i odczucia jej przez poszkodowanego. Jednocześnie Sąd I instancji opierając się na stanowisku Sądu Najwyższego wskazał, że dla domagania się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na skutek naruszenia dobra osobistego nie wystarczy wykazanie istnienia formalnych więzi rodzinnych ze zmarłym, lecz potrzebne jest także istnienie więzi emocjonalnych między zmarłym i dochodzącym zapłaty zadośćuczynienia. Żądający tego świadczenia musi udowodnić istnienie tak rozumianego dobra osobistego.

Sąd I instancji uznał, że śmierć B. M. spowodowała u powódek szkodę na osobie (krzywdę) w różnym dla każdego z uprawnionych zakresie i przeżywaną nie tylko w chwili powzięcia wiadomości o jej śmierci. Wskazał, że u powódki J. G. (1) wiadomość o śmierci córki wywołała ostry stres psychiczny i łagodną reakcję depresyjną trwającą około pół roku, przy czym wskazał na brak następstw w postaci trwałego uszczerbku na zdrowiu. U pozostałych powódek Sąd I instancji uwzględnił reakcję żaloby, poczucie straty i tęsknoty. Uznał przy tym, że proces żaloby jest zakończony, prognozy na przyszłość pomyślne, a na obecne funkcjonowanie siostr, śmierć zmarłej jak wynika z opinii biegłych psychologa i psychiatry pozostaje bez negatywnego wpływu.

Sąd Okręgowy miał na względzie, że wszystkie z powódek w tych ciężkich dla nich chwilach nie pozostały same, korzystały z wzajemnego wsparcia i z wsparcia rodziny, a od zdarzenia z 21.04.2005 r. upłynęło ponad 11 lat. W ocenie Sądu śmierć B. M. nie spowodowała trwałych negatywnych następstw w zdrowiu powódek, które zasadniczo funkcjonowały jak dotychczas. Powódki nie leczyły się ani psychiatrycznie ani psychologicznie. Zdaniem Sądu Okręgowego powódki, poza matką zmarłej, nie wykazały by przebieg żaloby u nich odbiegał od typowego.

W konsekwencji powyższego Sąd I instancji uznał roszczenie matki zmarłej o zadośćuczynienie za zasadne do kwoty 15.000 zł, natomiast roszczenie pozostałych powódek, oceniając każde z nich indywidualnie, uznał na nieuzasadnione. W ocenie Sądu Okręgowego, dalej idące roszczenie powódki J. G. (1) było wygórowane, w szczególności mając na względzie odległość czasową od zdarzenia będącego przyczyną sprawczą procesu jak i to, że roszczenia o charakterze ściśle niemajątkowym mają za zadanie kompensatę doznanej krzywdy, a zatem nie powinny mieć na celu wyrównania strat poniesionych przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz pomoc w dostosowaniu się do nowej rzeczywistości.

O odsetkach Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 k.c. i art. 109 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym (...)i Polskim (...) zasądzając je od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu (przez (...)) dokumentacji postępowania likwidacyjnego (najpóźniej w dniu 15.05.2014 r. i przy przyjęciu 7 – dniowego terminu na dostarczenie przesyłki pozwanemu, stąd termin 30 dni minął w ocenie Sądu Okręgowego najpóźniej w dniu 21.06.2014 r.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Zażalenie na powyższe rozstrzygnięcie wywiódł pozwany, zaskarżając zawarte w punkcie 3 wyroku postanowienie w przedmiocie kosztów procesu. Skarżący wniósł o:

1. zmianę postanowienia o kosztach (zawartego w pkt 3 Wyroku) poprzez zasądzenie na rzecz Ubezpieczeniowego (...):
 - a. od Powódki J. G. (1) kwotę 960 zł,
 - b. od Powódki E. J. kwotę 2400 zł,
 - c. od Powódki I. M. (1) kwotę 2400 zł,**

tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

1. zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym od Powodów na rzecz Pozwanego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na zażalenie pozwanego, powódki wniosły o:

1. oddalenie zażalenia,
2. zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego na rzecz powódek,
3. ewentualnie – na wypadek uwzględnienia zażalenia pozwanego – nieobciążanie powódek kosztami postępowania zażaleniowego.

Apelację od powyższego wyroku wywiódły powódki, zaskarżając go w części, tj. punkt 2 wyroku w zakresie w jakim oddalono powództwo ponad kwotę 35.000,00 zł wobec powódki J. G. (1), zaś roszczenie powódek E. J. i I. M. (1) oddalił w całości. Apelujące zarzuciły:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że kwota 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia na rzecz powódki J. G. (1) w sposób wystarczający kompensuje krzywdę wynikłą z tragicznej śmierci córki, stanowi sumę odpowiednią w rozumieniu dyspozycji wskazanego przepisu, zaś powódki I. M. (1) oraz E. J. nie doznały cierpień moralnych, zasługujących na rekompensatę w drodze zadośćuczynienia. Naruszenie ww. normy polega przede wszystkim na uwzględnieniu, jako okoliczności obniżającej dochodzone świadczenie:

- braku powikłań żaloby o charakterze psychopatologicznym u powódek I. M. (1) oraz E. J.;

- brak długotrwałych zaburzeń u powódki J. G. (1);
- odległości czasowej od śmierci córki i siostry powódek;
- posiadania pozostałej rodziny i korzystania z ich wsparcia emocjonalnego;

1. naruszenie prawa procesowego, mogącego mieć wpływ na treść orzeczenia, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności opinii zespołu biegłych psychiatry i psychologa z dnia 20 lutego 2016r. i pominięcie istotnych elementów tej opinii przy ocenie rozmiaru krzywdy powódek;

2. pominięciu przy ocenie odpowiedniej wysokości zadośćuczynienia zalecenia przestrzegania czytelnych, w miarę możliwości ujednoczonych kryteriów dla oceny podobnych sytuacji i zachowania spójność orzecznictwa, a to w odniesieniu do wyroków wydawanych w podobnych okolicznościach przez Sądy w kraju.

Wobec powyższego skarżące wniosły o:

1. zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki J. G. (1) dalszej kwoty 35.000,00 zł (do łącznej wysokości 50.000zł) tytułem zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią córki; wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 22 czerwca 2014r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty;

2. zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki I. M. (1) kwoty 35.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią siostry; wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 22 czerwca 2014r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty;

3. zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki E. J. kwoty 35.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią siostry; wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 22 czerwca 2014r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty;

4. zmianę rozstrzygnięcia (pkt 3) wyroku w zakresie kosztów procesu za I instancję poprzez ich zasądzenie odpowiednio w stosunku do wyniku procesu;

5. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódek kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o:

1. oddalenie apelacji powodów jako bezzasadnej – w całości,

2. zasądzenie od powódek na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powódek zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Zarzut naruszenia art.233 par.1 k.p.c. uzasadniony jest tylko w części odnoszącej się do pominięcia w ustaleniach faktycznych okoliczności, że poza spotkaniami osobistymi w święta czy przy okazji wyjazdów zmarłej na wczasy, powódki utrzymywały z nią także kontakt telefoniczny, niejednokrotnie wspierając się wzajemnie w tych rozmowach w różnych sytuacjach życiowych.

Pozostałe ustalenia faktyczne Sądu I instancji uwzględniają już należycie całokształt materiału dowodowego. Wbrew bowiem dalszym argumentom apelujących, znalazły w nich odzwierciedlenie także okoliczności wynikające z opinii biegłych psychologa i psychiatry co do przebiegu żaloby.

Z przedstawionym na wstępie uzupełnieniem, ustalenia faktyczne Sądu I instancji Sąd Apelacyjny w pełni więc podzielił i przyjął za własne.

W świetle tych ustaleń, zarzut naruszenia art.448 k.c. w zw. z art.24 par.1 k.c. zasługiwał na częściowe uwzględnienie.

Słusznie apelujące podnoszą, że przy ocenie należnego zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dobra osobistego w postaci zerwania więzi rodzinnych, prawa do życia w rodzinie, Sąd I instancji nadmierną wagę przypisał znacznemu upływowi czasu od śmierci córki i siostry powódek do zgłoszenia przez nich żądania zadośćuczynienia.

Znaczny upływ czasu pozwala na pełniejszą ocenę rozmiaru krzywdy np. w kontekście jej wpływu na dalsze funkcjonowanie poszkodowanych w życiu codziennym, ale nie ma już znaczenia dla ustaleń co do faktu jej wystąpienia. Zadośćuczynienie nie traci swej funkcji kompensacyjnej za krzywdę niemajątkową tylko z tej przyczyny, że wypłacone jest w okresie późniejszym.

Sąd Okręgowy uznał zaś, że każda z powódek doznała krzywdy niemajątkowej na skutek naruszenia dobra osobistego i stanowisko to, co do zasady, zasługuje na aprobatę.

Już w tym kontekście, zważywszy, że krzywda powódek wynikała z naruszenia czynem niedozwolonym dobra osobistego o szczególnej wadze dla człowieka, oddalenie powództwa E. J. i I. J. w całości nie znajdowało przekonywujących podstaw.

Tym niemniej słusznie Sąd ten podkreślił, że dla oceny rozmiaru krzywdy nie mogło pozostać obojętne, że poszkodowana była już osobą dorosłą, która mieszkała i pracowała od lat w innej miejscowości niż powódki, osobiste kontakty z nimi miała ograniczone do okazjonalnych spotkań, że podobnie jak siostry założyła własną rodzinę i posiadała dzieci. Z przyczyn naturalnych życie każdej z nich skoncentrowane było na członkach założonej rodziny, z którymi łączyły ich szczególnie bliskie więzi i dzieliły trudy życia codziennego, a więzi łączące ją z rodziną generacyjną uległy rozluźnieniu.

Z ustaleń faktycznych jasno wynika, że to nie więzi łączące poszkodowaną z powódkami i odwrotnie miały pierwszorzędne znaczenie w ich życiu, lecz więzi łączące z członkami założonej rodziny- mężami, a nade wszystko własnymi dziećmi.

Naturalne rozluźnienie więzi musiało mieć wpływ na zmniejszoną intensywność ujemnych przeżyć powódek, w najmniejszym stopniu w przypadku J. G. (1), z uwagi na szczególne więzi łączące matkę z dzieckiem.

Znalazło to zresztą potwierdzenie w ustaleniach faktycznych odnoszących się do życia powódek po śmierci B. M.. Jak słusznie przyjął Sąd I instancji, z dowodów nie wynika, aby jej śmierć wpłynęła na dotychczasowy sposób funkcjonowania w życiu czy plany życiowe i poza matką zmarłej, wywołała cierpienia psychiczne w stopniu odbiegającym od typowych w takich sytuacjach.

Wbrew twierdzeniom skarżących do odmiennych wniosków nie prowadzą opinie biegłych sądowych, oparte zresztą z konieczności na relacjach samych zainteresowanych, a nie na bieżąco prowadzonych obserwacjach własnych.

W odniesieniu do matki powódki, to poza ustaleniami odnośnie do braku istotnego wpływu śmierci córki na dotychczasowy tryb życia codziennego, w szczególności dalszego wspólnego mieszkania z najstarszą córką i uzyskiwania od niej (a także drugiej córki) pomocy, dla oceny rozmiaru krzywdy nie mogło pozostać obojętne znaczenie zerwania więzi rodzinnej w przyszłej perspektywie czasowej i w związku z tym fakt, że w chwili śmierci dziecka liczyła 71 lat.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, że z tytułu krzywdy w postaci cierpień psychicznych wynikłych z naruszenia dóbr osobistych powódek za zasadne roszczenia powódek w wysokości : w przypadku J. G. (1) w kwocie 35.000 zł, w przypadku I. M. (2) i E. J. w kwotach po 10.000 zł.

Odwoływanie się do wysokości zadośćuczynień zasądzanych w innych tego typu sprawach jest chybione, ponieważ w każdym przypadku ocenie podlegają konkretne okoliczności leżące u podstaw orzeczeń.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art.386 par.1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok jak w pkt.I.1a i b.

Jednocześnie wobec zmienionego wyniku procesu, Sąd zmienił rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Jak w pkt.I. 2 a i b.

Uwzględniając zażalenie pozwanego, Sąd orzekł o nich na podstawie art. 100 k.p.c. rozdzielając je między stronami odpowiednio do wyniku procesu.

W rozpatrywanej sprawie zaszła sytuacja, w której w stosunku do zgłoszonych przez każdą z powódek roszczeń, wynik procesu co do zasady nie był ten sam. Powódka J. G. (1) wygrała bowiem w 70%, natomiast pozostałe powódki tylko w 33 %. Co więcej, ich sytuacja majątkowa była odmienna . Z tego właśnie powodu J. G. (1) była zwolniona od kosztów sądowych, a E. J. i J. G. (1) obowiązane były do poniesienia opłat sądowych od swoich żądań. Uwzględniając dodatkowo znaczny wpływ czasu między zdarzeniem skutkującym naruszenie dóbr osobistych a wytoczeniem powództwa (pozwalający na właściwe przygotowanie się do procesu także w aspekcie finansowym), Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do różnicowania sposobu rozliczenia kosztów procesu w odniesieniu do każdej z powódek i przyjmowania, że w przypadku akurat E. J. i J. G. (1) zachodził wypadek szczególny uzasadniający zastosowanie art.102 k.p.c.

Chociaż Sąd Apelacyjny przychyliła się do stanowiska, że w rozpatrywanej sprawie zachodziło współuczestnictwo materialne (por. np. postanowienie S.A. w Poznaniu z dnia 16.01.2013r., I A Cz 2285/12, opubl. – L.), to jednak w realiach rozpatrywanej sprawy ,mając przy tym na względzie art.105 par.1 zd.2 k.p.c., uznał za właściwe odrębne rozliczenie kosztów poniesionych przez strony kosztów procesu.

Na podstawie art.385 k.p.c. Sąd II Instancji oddalił apelację w pozostałej części jako bezzasadną i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art.100 k.p.c. i art.108 par.1 k.p.c. , w stosunku i sposób jak w przypadku rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

Ewa Staniszevska Andrzej Daczyński Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga